



Dr hab. Barbara Surma, prof. AIK  
Akademia Ignatianum w Krakowie  
Wydział Pedagogiczny  
Instytut Nauk o Wychowaniu  
Katedra Badań nad Dzieckiem

### Opinia

**dla potrzeb postępowania habilitacyjnego prowadzonego przez Akademię Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, dyscyplinie Pedagogika dr Annie Mikler-Chwastek**

Dr Anna Mikler-Chwastek od roku 2004 jest zatrudniona w Instytucie Wspomagania rozwoju Człowieka i Edukacji Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, obecnie na stanowisku adiunkta w Katedrze Pedagogiki Małego Dziecka. Habilitantka jest z wykształcenia pedagogiem (ukończyła studia licencjackie na kierunku Pedagogika, ChAT) i teologiem (ukończyła studia magisterskie na kierunku Teologia, ChAT).

Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki uzyskała w roku 2007 na Wydziale Nauk Pedagogicznych Akademii Pedagogiki Specjalnej, na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Dziecięce preferencje jako wyznacznik wspomagania rozwoju*. Promotorką była prof. zw. dr hab. Edyta Gruszczyk-Kolczyńska (APS), a recenzentkami były: prof. dr hab. Władysława Pilecka (Akademia Pedagogiczna, Kraków) oraz dr hab. Wanda Hajnicz, prof. APS (APS).

Habilitantka była też zatrudniona na umowę zlecenie w czterech jednostkach naukowych. Były to: Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Wyższa Szkoła Edukacji w Sporcie).

### **Charakterystyka najważniejszego osiągnięcia naukowego wskazanego przez Habilitantkę oraz publikacji wchodzących w jego skład**

Tytuł osiągnięcia naukowego to: *Samodzielność dwulatków w kontekście umiejętności odczytywania oczekiwań dorosłych*.

Podstawą do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego jest praca autorska zatytułowana *Samodzielność dwulatków w kontekście umiejętności odczytywania oczekiwań dorosłych*, (ss. 201, wydana przez Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie w 2020 roku). Recenzentkami monografii są prof. dr hab. Edyta Gruszczyk-Kolczyńska (APS) oraz dr hab. Agnieszka Piejka, prof. ChAT.

Praca składa się z 14 rozdziałów, Wstępu, Bibliografii, Spisu tabel i rycin oraz Aneksu. Treści poszczególnych rozdziałów zostały podzielone na cztery części:

- I. Wybrane teorie i wyniki badań w zakresie nabywania samodzielności życiowej przez małe dzieci (rozdziały 1-4).

- II. Projekty dotyczące kształtowania się samodzielności życiowej małych dzieci w obszarze czynności samoobsługowych: założenia, problemy i zastosowane procedury badawcze (rozdziały 5-7).
- III. Przejawy samodzielności życiowej małych dzieci w obszarze samoobsługi. Wyniki badań, interpretacja, wnioski i dyskusja (rozdziały 6-10).
- IV. Co nowego do wiedzy o rozwoju i wychowaniu wnoszą wyniki badań nad dążeniem dzieci dwuletnich do samodzielności (rozdziały 11-14).

Oprócz głównego dzieła Habilitantka wskazała dziesięć innych publikacji, które jej zdaniem wchodzi w skład osiągnięcia naukowego. Są to dwie monografie i osiem artykułów w pracach zbiorowych.

Dwie pierwsze pozycje to programy:

1. Mikler-Chwastek A., (2013), *Co dzień bardziej samodzielne. Program wspomagania rozwoju małych dzieci w zakresie samoobsługi dla terapeutów, nauczycieli i rodziców*, Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk, s. 88  
Recenzje sporządziła dr Aneta Jagier (APS). Program składa się z Wprowadzenia, siedmiu rozdziałów oraz Bibliografii.
2. Mikler-Chwastek A., (2013), *Wychowanie i wspieranie rozwoju małych dzieci. Dwulatki - program dla przedszkolnych grup żłobkowych, żłobków, klubów dziecięcych i domów*, Wydawnictwo Difin, Warszawa, s. 146.  
Recenzje sporządziły: dr Aneta Jagier (APS) dr Beata Szurowska (APS). Program składa się z czterech rozdziałów.

Pozostałe pozycje to:

3. Mikler-Chwastek A., (2009), *Samodzielni w przedszkolu*, w: *Moje dziecko w przedszkolu*, red. A. Jagier, Wyd. Harmonia, Gdańsk, ss. 23. Pozycja zrecenzowana przez Prof. dr. hab. Jadwigę Kuczyńską-Kwapisz (UKSW, APS). Jest to poradnik dla Rodziców.
4. Mikler-Chwastek A., (2012), *Od samodzielności do odpowiedzialności*, w: *Rodzice, Nauczyciele, Media. Kto ponosi odpowiedzialność za wychowanie i kształcenie dzieci?*, red. A. Jagier, Difin, Warszawa, ss. 17. Recenzentkami były: dr Beata Szurowska (APS), dr Mirosława Nerło (APS).
5. Mikler-Chwastek A., (2014), *Nie przeszkadzaj mi robić to samemu. Samodzielność życiowa małych dzieci i wpływ dorosłych opiekunów na jej rozwój*, w: *Autokreacja innowacyjna w procesie wychowawczym*, red. I. Kunst, J. Michalak-Dawidziuk, Wyższa Szkoła Menadżerska, Warszawa, ss. 12. Pozycja zrecenzowana przez dr. hab. Jadwigę Kuczyńską-Kwapisz, prof. UKSW. Pozycja ta jest ściśle związana z IV Międzynarodową Naukowo-Szkoleniową Konferencją Montessori Inspiracje.

Kolejne publikacje to dwa rozdziały w pracach zbiorowych pod redakcją A. Mikler-Chwastek i trzy rozdziały w: *Podręczniku dla rodziców, opiekunów w żłobkach i nauczycieli w przedszkolach*, pod redakcją Prof. dr hab. Edyty Gruszczyk-Kolczyńskiej (APS).

6. Mikler-Chwastek A. (2014), *Samodzielność życiowa oraz kształtowanie czynności samoobsługowych, nawyków higienicznych i kulturalnych dzieci w wieku przedszkolnym*, w: *Obszary wychowania przedszkolnego*, red. A. Mikler-Chwastek, Wydawnictwo APS, Warszawa 2014, ss. 15. Monografia powstała w ramach projektu Obszary wychowania przedszkolnego - najnowsze ustalenia teoretyczne i praktyczne, 2013-2014, Projekt finansowany ze środków na utrzymanie potencjału badawczego (DECYZJA MNISW NR 6163/E-355/S/2013) w Akademii Pedagogiki Specjalnej,

Warszawa. Brak informacji czy pozycja była recenzowana i przez kogo. W bibliotekach pozycja jest zakwalifikowana jako podręcznik.

7. Mikler-Chwastek A. (2017), *Wspieranie dzieci w samodzielnym rozwiązywaniu problemów i nabywaniu umiejętności samoobsługowych*, w: *Wychowanie i wspieranie rozwoju małych dzieci w domu, żłobku i przedszkolu*, red. A. Mikler-Chwastek, Wydawnictwo Difin, Warszawa, ss.13. Recenzje sporządzili: dr hab. Wanda Hajnicz, prof. APS i dr Radosław Piotrowicz (APS). Praca ma charakter poradnika.
8. Mikler-Chwastek A. (2019), *O zakresach samodzielności życiowej dzieci i kształtowaniu się jej od pierwszego do osiemnastego roku życia w: Wspomaganie rozwoju i wychowanie małych dzieci. Podręcznik dla rodziców, opiekunów w żłobkach i nauczycieli w przedszkolach*, red. E. Gruszczyk-Kolczyńska Wydawnictwo Bliżej Przedszkola, Kraków, ss. 2.
9. Mikler-Chwastek A. (2019), *Ważniejsze reguły kształtowania się umiejętności samoobsługowych i samodzielności życiowej dzieci w: Wspomaganie rozwoju i wychowanie małych dzieci. Podręcznik dla rodziców, opiekunów w żłobkach i nauczycieli w przedszkolach*, red. E. Gruszczyk-Kolczyńska, Wydawnictwo Bliżej Przedszkola, Kraków, ss. 3.
10. Mikler-Chwastek A. (2019), *Lista ważnych umiejętności i nawyków oraz metody kształtowania ich w domu, żłobku i przedszkolu*, w: *Wspomaganie rozwoju i wychowanie małych dzieci. Podręcznik dla rodziców, opiekunów w żłobkach i nauczycieli w przedszkolach*, red. E. Gruszczyk-Kolczyńska, Wydawnictwo Bliżej Przedszkola, Kraków, ss. 5.

Podręcznik był recenzowany przez dr hab. Marzenę Magdę-Adamowicz, prof. UZ. Zaprezentowane artykuły nie mają wymaganej liczby arkuszy wydawniczych, aby można było je zaliczyć do artykułów naukowych.

### **Ocena najważniejszego osiągnięcia naukowego wskazanego przez Habilitantkę**

Samodzielność dziecka, zwłaszcza dwuletniego, jest zagadnieniem istotnym i niezwykle interesującym, przede wszystkim ze względu na jego wymiar praktyczny. Na podstawie literatury przedmiotu można stwierdzić, że nie jest on często eksplorowany. Publikacje na temat samodzielności dzieci najczęściej mają charakter poradnikowy, metodyczny, popularno-naukowy. Jedną z przyczyn większej liczby takich publikacji jest zapotrzebowanie na rynku wydawniczym. Osoby zajmujące się bezpośrednio małym dzieckiem, szukają bowiem w literaturze wskazówek na temat norm rozwojowych, metod wspierania rozwoju dziecka w tym obszarze, czy też uwarunkowań nabywania umiejętności samoobsługowych. Zagadnienie to zostało wskazane przez Habilitantkę jako jej główny obszar zainteresowań naukowych.

Na podstawie analizy treści zawartych w całej pracy spróbuję najpierw doprecyzować jaki charakter badań prezentuje dr Anna Mikler-Chwastek, bowiem oprócz stwierdzenia, że stosuje metodę teorii ugruntowanej, więcej informacji ani w swojej pracy, ani w Autoreferacie nie zostały przedstawione.

Habilitantka odwołuje się do intuicji wynikającej z własnego doświadczenia, rozmów z rodzicami i opiekunkami w żłobku, obserwacji dzieci oraz podbudowy teoretycznej (wiedzy na temat funkcjonowania dzieci i ich rozwoju). Informacje te znajdują się we wstępie, w części pierwszej oraz drugiej (np. s. 94). A następnie przeprowadza badania w celu wyjaśnienia

zaobserwowanego zjawiska (samodzielność życiowa lub dążenie dzieci do samodzielności – również to nie jest doprecyzowane/zdefiniowane) w różnych kontekstach (stanowiło to jeden z argumentów zastosowania metody teorii ugruntowanej s. 99). Wspomina też, że przyjęła strategię badań jakościowych (s. 107). Na tej podstawie wnioskuję, że Habilitantka powinna przeprowadzić badania idiograficzne, których celem, ze względu na dobór metody teorii ugruntowanej, miało być wyjaśnienie dotyczące praktyki i opracowanie nowej teorii o średnim zasięgu.

Po zapoznaniu się z badaniami i ich wynikami, moim zdaniem, Habilitantka przeprowadziła badania diagnostyczne i oceniające, ale niestety, wbrew zapowiedziom, zamiast jakościowych metod zbierania danych zastosowała ilościowe (ankietę zamiast wywiadów w pierwszym projekcie, a w drugim projekcie obserwację ilościową zamiast etnograficznej) a także, w celu wykazania różnicy między poziomem umiejętności samoobsługowych dzieci zaobserwowanych w domu i żłobku, statystyczną analizę danych. Z grupy metod jakościowych zastosowała też studium przypadku w drugim projekcie. Niestety poza zamieszczeniem opisów (ss. 145-150) nie dokonała rzetelnej jakościowej analizy zebranych danych o dzieciach i ich dążenia do samodzielności lub kontekstów, w których one kształtują czynności samoobsługowe. Nie wyodrębniła żadnych kategorii, nie porównała ich i nie powiązała z teoriami przedstawionymi w pierwszej części. W związku z tym w podrozdziale „Prawdopodobne przyczyny zróżnicowanego zachowania dzieci w sytuacjach samoobsługowych”(ss. 151-153) odnosi się tylko do próby interpretacji różnicy w poziomie umiejętności samoobsługowych dzieci, które tłumaczy *grą społeczną* i *teorią umysłu*. W trzecim projekcie zastosowała również metodę przypadku, która została ograniczona tylko do obserwacji tych samych dzieci w sytuacjach zadaniowych w żłobku i domu.

Nie widzę też uzasadnienia dla zastosowania metody teorii ugruntowanej, którą odczytuję, w tym przypadku, jako próbę połączenia trzech różnych badań ( a raczej metod) na temat samodzielności dzieci. Nie można też tego potraktować jako triangulacji metod, o której Habilitantka nawet nie wspomniała w uzasadnieniu wyboru strategii badań jakościowych. Brak namysłu nad wyborem typu badań praktycznych, utrudnił jej prawidłowy dobór jakościowych metod zbierania danych i ich analizy. (Rubacha K., *Metodologia badań nad edukacją*, WAiL, Warszawa 2008, s. 26).

W rozdziale szóstym (ss. 97-100), Autorka przybliżyła, w sposób dość wybiórczy, założenia teoretyczne i metodologiczne metody teorii ugruntowanej, które według niej stanowią uzasadnienie jej wyboru. Jednakże poza jednym stwierdzeniem, że „Badania opisane w tej rozprawie zostały przeprowadzone zgodnie z metodologią teorii ugruntowanej, gdyż stosuje się ją wówczas, gdy celem badań jest przyjrzenie się zjawiskom w ich kontekście” (s. 99), jest moim zdaniem niewystarczające. A na etapie przedstawiania zgromadzonych wyników badań brakuje dookreślenia jakie konteksty uwzględniła lub jakie się wyłoniły w trakcie badań. Które z nich pomija, a które należy dalej badać i dlaczego. W trakcie analizy wyników badań nie zostały wyodrębnione żadne kategorie, które są podstawą dla przeprowadzenia prawidłowego procesu w metodzie teorii ugruntowanej. W konsekwencji (w trzecim projekcie) analiza jakościowa została ograniczona do wykazania, że zachowanie dziecka w sytuacjach zadaniowych można wytłumaczyć *teorią umysłu*: dziecko wie, co myśli druga osoba, co chce od niego i dlatego zachowuje się inaczej w podobnych sytuacjach w zależności od oczekiwań dorosłego. W tej analizie nie dopuszcza/nie analizuje żadnych innych uwarunkowań, które zresztą przytacza w części pierwszej swojej dysertacji, i które występują w notatkach z przeprowadzonych obserwacji (np. naśladownictwo, modelowanie, społeczny kontekst uczenia się, postawy dorosłych względem dziecka, organizacja procesu

uczenia się, zaspokajanie potrzeb dziecka, wzmocnienia, działanie jako pierwotna forma myślenia), czy też pod koniec drugiego projektu w zamieszczonych opisach indywidualnych przypadków. W całej pozycji przewijają się te kwestie, ale tylko jako dodatek, który stanowił tło dla próby udowodnienia *teorii umysłu*, co wymagałoby zastosowania innych metod.

Brak skoncentrowania się na wyodrębnianiu kategorii i ich właściwości ma swoje konsekwencje w całym wywodzie i procedurze badawczej. Na przykład, w części pierwszej (s. 51), w podsumowaniu analizy literatury Habilitantka przedstawia konkluzje, z których dowiadujemy się, że brakuje:

- „informacji o tym, na jakim poziomie samodzielności dzieci je (osiągnięcia) realizują: czy potrzebują jeszcze wsparcia, czy potrafią samodzielnie wykonać daną czynność”;
- „na ile jest ono (dziecko) w tej działalności samodzielne”;
- „opisu różnic indywidualnych i stopnia dążenia do samodzielności (w zakresie czynności samoobsługowych)”;
- informacji dotyczących kompetencji samoobsługowych (wskazane są tylko wybrane umiejętności „techniczne”).

Dr Anna Mikler-Chwastek, wyjaśnia też, że: „czym innym jest opanowanie pojedynczych umiejętności radzenia sobie w codziennych sytuacjach, a czym innym konstrukt osobowości, który skłania dziecko do działania na zasadzie „ja chcę” (s. 52). Podaje również czynniki manifestacji danej sprawności przez dziecko, są to: „poziom rozwoju ruchowego, możliwości percepcyjne, sprawność w obszarze motoryki małej, poziom rozwoju umysłowego, ale także sposobów organizowania przez dorosłego procesu uczenia się. (...)” (s. 52), a także zadatki wrodzone czy kontekst społeczny. To moim zdaniem mogło być podstawą badań i wypełnianiem wskazanych luk w założeniach teoretycznych na temat samodzielności dwulatków. Habilitantka jednak obrała inny kierunek, do czego oczywiście miała prawo.

Uzasadnienie pominięcia wyżej wymienionych aspektów, a także wyjaśnienie dlaczego przeprowadza badania oparte na ankiecie skierowanej do rodziców i opiekunek w żłobku, dr Anna Mikler-Chwastek przedstawia również w pierwszej części dysertacji (rozdział 4.) Po przybliżeniu wybranych teorii i wyników badań w zakresie nabywania samodzielności pisze:

„Moim zdaniem nabywanie umiejętności samoobsługowych ma zdecydowanie głębsze znaczenie niż opisywane w literaturze cytowanej w rozdziale pierwszym. Skoro w pewnej mierze decyduje o dochodzeniu do autonomii (jako etap samodzielności elementarnej), to musi mieć także odniesienie do społecznego aspektu rozwoju. Umiejętności związanych z samodzielnością nie należy w takim razie rozpatrywać jedynie jako kompetencji opartych o możliwości motoryczne, ale także trzeba zwrócić uwagę na obszary umysłowy, emocjonalny i społeczny” (s.89).

Dlatego, pierwszy projekt „dotyczył ustalenia poglądów rodziców i opiekunek pracujących w żłobkach na temat znaczenia dążenia małych dzieci do samodzielności w obszarze samoobsługi” (s. 89). (podkreślenia moje)

Zastanawiam się dlaczego w kolejnym etapie Habilitantka bada opinię rodziców i opiekunek w żłobku na temat tego, co sądzą o samodzielności dzieci i w jaki sposób ją wspierają bądź hamują? Jaki jest związek z przedstawianą analizą literatury a deklaracjami rodziców i opiekunek w żłobku? Co nowego wnoszą badania sondażowe (nawet jeżeli Habilitantka twierdzi, że stosuje tu metodę teorii ugruntowanej i technikę ankiety)? Czy przedstawione wyniki badań na temat opinii badanych pokazują to głębsze znaczenie dążenia dzieci do samodzielności w trzech wymienionych obszarach? Pytania zadane rodzicom i opiekunkom pracującym w żłobku niestety nie wnoszą nic nowego. A w analizie wyników

nie ma odniesień do aspektów, które podkreśliłam w wyżej przedstawionych fragmentach. Badane osoby są świadome, że umiejętności samoobsługowe są ważne i deklarują, że wspierają dzieci w ich nabywaniu wskazując ile czasu przeznaczają na to oraz jakie sposoby wspierania działań dzieci stosują. Badania potwierdziły, że istnieje spójność między deklaracjami badanych. Dr Anna Mikler-Chwastek zastanawia się w związku z tym dlaczego „istnieją znaczące różnice w poziomie dążenia do samodzielności między dziećmi, które uczęszczają do żłobków, a tymi, które pozostają w domu” (s.126). I dalej pisze: „To, że takie różnice istnieją, wiadomo od dawna, wynikają one z innej organizacji obu środowisk wychowawczych. Obserwują je zarówno rodzice, jak i opiekunki” (s. 126). I zamiast szukać odpowiedzi dlaczego tak jest i na podstawie badań jakościowych wyjaśnić to zjawisko rozpatrując je w różnych kontekstach (indywidualnych i społecznych), to przeprowadza badania ilościowe, którymi potwierdza to, co jak sama napisała jest wiadome od dawna. Mianowicie bada poziom umiejętności samoobsługowych dzieci w dwóch środowiskach i weryfikuje to, czy ta dysproporcja jest istotna statystycznie. Oczywiście wszystkie wyniki były statystycznie istotne, a zamieszczone po tych analizach opisy przypadków wykorzystuje tylko w celu uzasadnienia podjęcia dalszych badań, które ograniczają się częściowo do obszaru społecznego.

Co zatem nowego wnoszą te badania? Jakie ostatecznie zjawisko było badane? Samodzielność, dążenie do samodzielności, poziom umiejętności w czynnościach samoobsługowych, czy zachowanie dziecka w sytuacjach samoobsługowych?

Jaki jest związek między zapowiedzią, że interesuje ją „dążenie dzieci w wieku poniewłęczym do samodzielności w obszarze samoobsługi” (s. 10) a w szczególności „jak (dzieci) funkcjonują w zależności od środowiska wychowawczego i osób, które się nimi zajmują; jakie posiadają umiejętności samoobsługowe i czy wykorzystują je przy każdej nadarzającej się okazji” (s.10) a przeprowadzonymi badaniami?

Nie precyzuje, co rozumie przez „dążenie dzieci do”: czy interesuje ją proces czy wynik działań podjętych przez same dzieci, rodziców, opiekunki w żłobku w osiągnięciu samodzielności, nie jest jasne co było przedmiotem badań i trudno jednoznacznie stwierdzić czy zrealizowała swoje zamierzenia. Na podstawie badań w drugim projekcie wydaje się, że dążenie do samodzielności utożsamia z poziomem umiejętności samoobsługowych w konkretnych sytuacjach, (np. sprzątanie zabawek, mycie dłoni, itp.) W drugim projekcie (ss. 145-150), w pewnym stopniu można się dowiedzieć jak dzieci funkcjonują w różnych środowiskach dzięki zamieszczonym opisom ośmiu przypadków i znaleźć w nich różne konteksty. Jednakże nie zostało to przeanalizowane w pracy. Habilitantka marginalizuje kwestie postaw dorosłych względem dziecka i wyprowadza z nich wnioski, że dzieci i dorośli uczestniczą w pewnego rodzaju grze społecznej (s.151). Stwierdza, że dwulatek ma „niezwykle kompetencje umysłowe” (s. 152), a dzięki „*teorii umysłu* wie, kto i czego od niego oczekuje w tej konkretnej sytuacji” (s.152). Jest też zdaniem Habilitantki „w stanie szybko dostosować się do ukrytych potrzeb opiekunów” (s. 152). Dlatego też, jej zdaniem, teza o nadopiekuńczości jest nadinterpretacją, bowiem dziecko zachowuje się inaczej, bo wie co dorośli myśli i oczekuje od niego.

Na podstawie moich obserwacji i doświadczenia w pracy z małymi dziećmi oraz tego, co przedstawiła w swoim dziele Habilitantka, należy się zgodzić z tym, że dziecko ma niezwykłą zdolność przystosowawczą, która pomaga mu funkcjonować w otoczeniu społecznym. Wie, jak osiągnąć zaspokojenie swoich potrzeb, bo zgromadziło już szereg doświadczeń w kontakcie z różnymi osobami. Jego zachowanie wielokrotnie było nagradzane i wzmacniane lub hamowane. Natomiast, moim zdaniem, na tym etapie rozwoju, nie można jego zachowania tłumaczyć *teorią umysłu*. Są to dopiero początki procesu mentalizacji, czyli

przypisywania innym stanów mentalnych. Ponadto, nawet jeśli tak jest, jak twierdzi Habilitantka, to zaprezentowane przez nią wyniki nie są odpowiednio zweryfikowane, co poniżej postaram się wykazać.

Trzeci projekt, został przeprowadzony dlatego, że Habilitantka chciała się dowiedzieć: jak funkcjonują te same dzieci w zależności od oczekiwań dorosłych w żłobku i domu (s.153). W rozdziale metodologicznym natomiast określiła, że celem jest „ustalenie, dlaczego te same dzieci, będąc samodzielnymi, rezygnują z własnej aktywności w zależności od środowiska, w jakim się znajdują” (s. 89). Habilitantka podkreśla, że interesuje ją społeczny kontekst uczenia się, wpływ dorosłych, a także zachowania dziecka jako podmiotu uczenia się. Skupiając się tylko na *teorii umysłu*, nie dokonała analizy dwóch pierwszych aspektów.

W celu wyjaśnienia mojej opinii przytoczę przykład obserwacji zachowania dziecka w sytuacji zadaniowej zaczerpnięty z dysertacji – sytuacja dotyczyła sprzątanía zabawek.

„Zuzia (lat 2,2) uczęszcza do żłobka, potrafi posprzątać zabawki przed posiłkiem, część wrzuca do kosza, a inne ustawia na półce. W żłobku wygląda to tak: opiekunki widząc, jak dziewczynka pomaga podczas porządkowania sali przed obiadem, cieszą się z tego, nagradzają ją uśmiechami i mówią o niej: Nasza mała pomocnica, Zuzia sobie świetnie radzi. Dziewczynka, słysząc te słowa, jest z siebie zadowolona, choć opiekunki chwalą ją często. Za każdym razem Zuzia dyskretnie im się przygląda podczas sprzątanía, podchodzi do nich i pomaga. Za każdym razem otrzymuje nagrodę w postaci uśmiechów, głaskania i chwalenia” (s. 163).

Na podstawie tej notatki Habilitantka wyciąga wniosek:

„Z analizy zachowania Zuzi wynika, że ona doskonale odczytuje oczekiwania dorosłych. Jeśli ich życzeniem jest, by posprzątała – robi to chętnie i cieszy się poczuciem sprawstwa. Odczytuje oczekiwania opiekunek i zawsze zostaje nagrodzona za samodzielność. Wydaje się, że wręcz czeka na pochwały podczas sprzątanía sali” (s.163).

W mojej opinii, na podstawie notatki, (która nie spełnia wymagań metodologicznych, bowiem zawiera już w sobie interpretację i nie mamy wglądu w obiektywnie opisywaną i obserwowaną sytuację) nie można wykluczyć innych czynników: np. etykietowanie (nasza mała pomocnica), pozytywne wzmacnianie (werbalne i niewerbalne), postawa opiekunki i powtarzające się sytuacje (przestrzeganie reguły).

Co prawda w podobnej sytuacji w domu w kontakcie z tatą, ta sama dziewczynka zachowuje się inaczej, ale również zastosowanie w tym przypadku teorii umysłu, czyli zdolności wczuwania się i rozumienia stanów mentalnych innych osób jest nie uzasadnione.

„Na prośbę: posprzątaj zabawki, bo trzeba się kąpać, ociąga się i bawi się dalej. Tata ponawia polecenia, ale Zuzia śmieje się do niego, kokietuje, wyraźnie daje do zrozumienia, że chce się bawić w ganianego. Tata daje się wciągnąć w grę dziewczynki, nie ponawia poleceń bawi się z córką. Oboje wiedzą, że zabawki posprząta mama, bo taka kolejność zdarzeń następuje dosyć często (prawdopodobnie każdego dnia) (s.163).

Wniosek z opisu tego zachowania Habilitantka wyciąga następujący: „W domu Zuzia wielokrotnie doświadczyła, że dorośli, każąc jej sprzątać, wcale nie oczekują, by wypełniła polecenie”. Moim zdaniem, również w tym przypadku dziecko powtarza zachowania wcześniej wyuczone. Wie, że nie musi sprzątać, ale nie dlatego, że tata tego nie chce, i dziecko to wykorzystuje, ale dlatego, że jego postawa względem córki jest mniej wymagająca. Brak reakcji ojca na próbę wciągnięcia go do zabawy, spowodował wspólne zrezygnowanie ze sprzątanía zabawek. Ponadto, dziecku prawdopodobnie większą przyjemność sprawia zabawa z tatą, niż sprzątanía zabawek, skoro już osiągnęła tę umiejętność, i nie ma potrzeby jej

nabywania, co jest wewnętrznym i naturalnym motywatorem dążenia do samodzielności i powtarzania danej aktywności.

W celu doprecyzowania moich wątpliwości dotyczących prezentowanej kwestii zastanawiam się: Czy można na podstawie obserwacji zachowania dziecka w sytuacji zadaniowej w żłobku i domu stwierdzić/wyjaśnić, że podjęcie bądź zrezygnowanie z aktywności samoobsługowej przez dziecko jest wynikiem zdolności odczytywania (*teoria umysłu*) przez nie oczekiwani dorosłych względem niego? Czy dziecko rzeczywiście chce sprawić przyjemność osobie dorosłej czy jednak jego postępowanie jest uwarunkowane chęcią uzyskania uznania i nagrody? Czy jako badacze mamy wgląd w umysł dziecka i możemy odczytywać jego myśli na podstawie jednostkowych obserwacji? Czy również w tym przypadku nie jest to nadinterpretacja zachowania i poziomu kompetencji umysłowych dziecka? Czy rzeczywiście dziecko rezygnuje z samodzielności, by sprawić dorosłemu przyjemność? Dlaczego nie przeprowadziła wywiadów z rodzicami i opiekunkami i dłuższych obserwacji?

Habilitantka na pewno ma duże doświadczenie w pracy z małymi dziećmi. Ma wiedzę na temat ich rozwoju i funkcjonowania. Dostrzega różne czynniki, warunkujące zachowania dzieci. Zastosowane metody ilościowe i ich analiza wskazuje, że w tej strategii badawczej dr Anna Mikler-Chwastek posiada wystarczające kompetencje. Choć przy ich opisie brakuje problematyki badawczej, co można tłumaczyć błędnie przyjętą strategią badań jakościowych. Jednakże przyjęte założenia i ich realizacja w omawianym dziele, brak rzetelnej analizy danych zgodnie ze wskazaną metodą teorii ugruntowanej, oraz wskazane wyżej przeze mnie krytyczne uwagi nie dają podstaw do stwierdzenia, że dr Anna Mikler-Chwastek posiada kluczowe kompetencje w zakresie prowadzenia oryginalnych i poprawnych metodologicznie badań, a także, że jej badania wnoszą znaczny wkład rozwój dyscypliny.

### **Ocena pozostałych publikacji wchodzących w skład głównego osiągnięcia**

Wśród wskazanych publikacji znajdują się dwie monografie (programy) oraz osiem rozdziałów w pracach zbiorowych, które są podręcznikami lub poradnikami. Stwierdzam zatem, że wszystkie mają charakter dydaktyczno-metodyczny. Publikacje tego typu powinny być oceniane jako osiągnięcia dydaktyczne i popularyzujące naukę, a nie jako osiągnięcia naukowe. W pozycjach tych prezentowane treści wielokrotnie się powtarzają, często bez odniesień do wcześniej już opublikowanych przez Habilitantkę tekstów. Poruszane są w nich te same zagadnienia, np. opracowania kompetencji dzieci w różnym wieku, wyjaśnienia rozumienia czym jest samodzielność życiowa, czynniki hamujące rozwój samodzielności, zasady i wskazówki dla rodziców, style i postawy rodziców itp.. Treść różnicuje tylko charakter publikacji i tytuł. Publikacje powstawały w ramach współpracy z pracownikami Akademii Pedagogiki Specjalnej, również recenzje sporządzały osoby zatrudnione w tej samej Uczelni, w której Habilitantka jest zatrudniona (oprócz jednej pozycji).

Po zapoznaniu się z głównym dziełem i porównaniem treści zawartych w pozostałych publikacjach odniosłam wrażenie, że z jednej strony w tekstach tych znajdują się kwestie, których zabrakło mi w dysertacji (uwarunkowania nabywania kompetencji dziecka w zakresie czynności samoobsługowych: naśladownictwo, modelowanie, społeczny kontekst uczenia się, postawy dorosłych względem dziecka, organizacja procesu uczenia się, zaspokajanie potrzeb dziecka, wzmocnienia, działanie jako pierwotna forma myślenia, postawy dorosłych, organizacja procesu wspierania dziecka, i inne). A z drugiej strony, badania, które przeprowadziła Habilitantka i zaprezentowane w głównym osiągnięciu naukowym, zaprzeczają założeniom teoretycznym i praktycznym zawartym w pozostałych wskazanych publikacjach.



Tak, jak wspomniałam, publikacje te mają charakter popularyzatorski, zatem nie stanowią istotnego wkładu rozwój dyscypliny.

### **Ocena pozostałej działalności naukowej Habilitantki**

Na dorobek naukowy dr Anny Mikler-Chwastek (pomijając wcześniej omówione osiągnięcie habilitacyjne oraz dwa programy i osiem artykułów wskazanych jako dodatkowy wkład w osiągnięciu) składa się jedna monografia: Mikler-Chwastek A., *Sprawdzian rozwoju psychoruchowego niemowląt*, Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2011, ss. 87 (niestety nie przedstawiono tej pozycji do oceny); trzy monografie pod redakcją: Mikler-Chwastek A. red. (2017), *Wychowanie i wspieranie rozwoju małych dzieci w domu, żłobku i przedszkolu*, Wydawnictwo Difin, Warszawa, s. 238; Mikler-Chwastek A. red. (2017), *Trudności w uczeniu się i zaburzenia zachowania występujące u małych dzieci*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2017, s. 199; Mikler-Chwastek A. red., (2014), *Obszary wychowania przedszkolnego*, Wydawnictwo APS, Warszawa, s. 259; dwadzieścia jeden rozdziałów w monografiach naukowych oraz osiem artykułów w czasopismach naukowych. Tylko trzy w czasopismach punktowanych (na podstawie moich obliczeń wynika, że uzyskała 24 punkty, a nie 20 jak podaje w analizie bibliometrycznej).

Obszary zainteresowań naukowych wymienionych w *Autoreferacie* przez Habilitantkę koncentrują się na problematyce dotyczącej: (1) samodzielności życiowej małych dzieci zwłaszcza w obszarze czynności samoobsługowych (główny obszar badań); (2) preferencji dotykowych małych dzieci; (3) rozwoju psychoruchowym prawidłowym i zaburzonym, (4) problemów związanych z opieką, wychowaniem i edukacją małych dzieci. Dr Anna Mikler-Chwastek nie przyporządkowała publikacji do wyżej wymienionych zainteresowań/zagadnień. Podaje sześć tekstów dotyczących preferencji dotykowych dziecka, które prawdopodobnie są ściśle związane z rozprawą doktorską, która nie została opublikowana, a jej temat sugeruje, że między innymi preferencje dotykowe były w niej poruszane. W *Autoreferacie* nie ma informacji na temat rozprawy doktorskiej. Również sam Autoreferat zawiera wiele błędów w liczbie podawanych publikacji czy też w ich zapisach, np. Mikler-Chwastek A. (2010), *Dotykowe poznawanie otoczenia przez małe dzieci. Teoria - diagnoza - zastosowanie praktyczne*, cz. I i II, w: *Wspomaganie rozwoju dzieci z zaburzeniami rozwojowymi*, A. Twardowski (red.), Wydawnictwo Naukowe Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Poznań, s. 233-282. Pozycja ta ma inny tytuł *Wspomaganie rozwoju dzieci z zaburzeniami genetycznymi*, a redaktorem jest J. Wyczęsany.

Wśród wszystkich przedstawionych do oceny artykułów nie ma ani jednego, raportu z badań. Głównym mankamentem tych tekstów jest to, że nie mają sprecyzowanych celów, problematyki i metod. Brakuje w nich analiz krytycznych. W efekcie treść w nich zawarta odbiega od tytułu i nie wnosi nic nowego w badany obszar. Na przykład w artykule: Mikler-Chwastek A., (2016), *Opieka nad małym dzieckiem dawniej i dziś*, PEDAGOGIKA, XXV (2), s. 537-550, tytuł sugeruje analizę źródeł, ukazanie koncepcji i poglądów na wychowanie, a w tekście Habilitantka skupia się tylko na podaniu przykładów różnic w karmieniu, noszeniu dzieci w chustach, reagowaniu na płacz dziecka. Na tej podstawie trudno stwierdzić jaki cel naukowy został zrealizowany. Habilitantka w innych artykułach porusza zagadnienia, które były ściśle podyktowane zmianami w prawie i omawia w nich kwestie np. udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej, dwulatki w przedszkolu, gotowość szkolna dzieci, opisuje metody pracy z dzieckiem, czy też sposobów diagnozowania. Powstawały one na potrzeby wystąpień na konferencjach i publikowane były w pracach zbiorowych. Niestety treści w poszczególnych artykułach są powielane i tylko w małym stopniu wnoszą coś nowego w stosunku do wcześniejszych pozycji. Habilitantka w publikacjach odwołuje się w większości przypadków do tych samych źródeł, i cytuje te same fragmenty, często są to pozycje opublikowane w latach 60. i 70. ubiegłego wieku. Trzy artykuły zostały opublikowane w tym samym czasopiśmie „Edukacja, Wychowanie, Resocjalizacja”, po jednym w „Problemach

Wczesnej Edukacji” (7 punktów), „Lubelskim Roczniku Pedagogicznym”, „Pedagogika” (8 punktów). i „Interdisciplinary Contexts of Special Pedagogy” (9 punktów). Tak mała liczba artykułów w czasopismach naukowych, a zwłaszcza w punktowanych świadczy o niskiej aktywności naukowej, co przekłada się również na mały zasięg i oddziaływanie.

Liczba cytowań według Google Scholar wynosi zaledwie 2 lub 1 (w dwóch miejscach podane zostały różne dane). Do oceny umiędzynarodowienia można zaliczyć: opublikowanie dwóch artykułów w języku angielskim; udział w dziewięciu konferencjach międzynarodowych, ale zorganizowanych w Polsce; opiekę naukową nad doktorantką z Abai Kazakh National Pedagogical University w Kazachstanie.

Habilitantka miała okazję uczestniczyć w projekcie o charakterze edukacyjnym w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Współpracuje też z innymi ośrodkami naukowymi (KUL, UMCS, AWF w Warszawie).

Na podstawie analizy publikacji i opisu pozostałych aktywności stwierdzam, że dr Anna Chwastek-Mikler nie wykazuje się istotną aktywnością naukową, a w szczególności zagraniczną. Jej aktywność ma charakter dydaktyczny.

### **Ocena osiągnięć dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę**

Dr Anna Mikler-Chwastek prowadziła i prowadzi ponad trzydzieści różnych przedmiotów, które odpowiadają zdobytym przez nią kwalifikacjom i kompetencjom. Uzyskuje wysokie oceny od studentów. Brała udział w czterech komitetach organizacyjnych konferencji. W ramach działalności organizacyjnej była angażowana w pracach komisji rekrutacyjnej, tworzeniu programów studiów podyplomowych, pełniła też rolę kierownika tychże studiów, uczestniczyła w zespołach tworzących programy studiów pierwszego stopnia i jednolitych. Współpracowała też ze żłobkami.

Pozytywnie oceniam jej działalność popularyzatorską, dydaktyczną i organizacyjną.

### **Konkluzja**

**Stwierdzam, że przedłożona do oceny praca zgłoszona jako osiągnięcie habilitacyjne oraz publikacje wskazane jako wchodzące w skład osiągnięcia, nie wnoszą istotnych wartości poznawczych do obecnego stanu wiedzy i nie stanowią znaczącego wkładu w rozwój dyscypliny pedagogiki. Negatywnie oceniam sposób przeprowadzenia badań, dobór metody badawczej, analizy zgromadzonych wyników. Pozostała aktywność Habilitantki ma charakter dydaktyczny, popularno-naukowy i popularyzatorski, a nie naukowy.**

**Wnoszę zatem – na podstawie art. 221 ust. 14 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 1668 z późn. zm.) o odmowę nadania stopnia habilitowanego doktor Annie Mikler-Chwastek.**

Kraków, 30.04.2021

Dr hab. Barbara Surma, prof. AIK